

Florek, Marek

Archeologia Ziemi Sandomierskiej "Z Otchłani Wieków". Czasopismo popularnonaukowe Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich. Rocznik 60 (nr 1-4), 2005 : [recenzja]

Archeologia Polski Środkowowschodniej 8, 417-418

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK FLOREK

**ARCHEOLOGIA ZIEMI SANDOMIERSKIEJ.
„Z OTCHŁANI WIEKÓW”. CZASOPISMO POPULARNONAUKOWE
STOWARZYSZENIA NAUKOWEGO ARCHEOLOGÓW POLSKICH.
ROCZNIK 60 (NR 1-4), 2005 R., SS. 300**

Jubileuszowy, 60. rocznik „Z Otchłani Wieków” (dalej „ZOW”), kontynuując tradycję monograficznych numerów regionalnych (w ostatnich latach ukazały się m.in.: *Wokół Bałtyku* – R. 54/nr 3/1999, *Archeologia na Mazowszu* – R. 56/nr 1-2/2001, *Archeologia Karpat* – R. 58/nr 3/2001, *Archeologia w Krainie Puszczy i Jezior* – R. 56/nr 4/2001, *Archeologia Lubelszczyzny* – R. 58/nr 1-4/2003, *Pradawna Warszawa* – R. 59/nr 1-4/2003-2004) poświęcony został archeologii Ziemi Sandomierskiej. Wydaje się, że Sandomierzowi i ziemi sandomierskiej taki monograficzny numer „należał się” od dawna. Jest to region o wyjątkowym znaczeniu nie tylko dla archeologii Polski. Występują tu stanowiska niemal wszystkich kultur archeologicznych wyodrębnionych na naszych ziemiach, od paleolitu po okres nowożytny, w tym szereg eponimicznych (Złota, Mierzanowice, Samborzec, Malice), zaś same badania archeologiczne mają tu już ponad 100-letnią tradycję. Na łamach „ZOW” odkrycia archeologiczne jakie miały miejsce w okolicach Sandomierza prezentowane były zresztą niemal od początku ukazywania się pisma, bo już od drugiego rocznika. Należy podkreślić, że pomysłodawcą wydania tomu o tematyce sandomierskiej był Jerzy Libera z Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie, związany od ponad 20 lat z tym regionem prowadzonymi tu badaniami terenowymi, który do pomysłu tego nie tylko przekonał redakcję „ZOW”, ale również wspólnie z nią zdołał nakłonić znaczną grupę autorów do napisania odpowiednich tekstów.

Zamieszczone w omawianym tomie „ZOW” teksty prezentują zarówno wyniki prac archeologicznych prowadzonych w ostatnich latach, jak i nowe interpretacje starszych odkryć. Otwierają go jednak dwa teksty niejako wspomnieniowe. Pierwszy z nich, to *Badania sandomierskie – refleksje po latach* Stanisława Tabaczyńskiego, kierującego na przełomie lat 60. i 70. kompleksowymi badaniami archeologicznymi wczesnośredniowiecznego zespołu sandomierskiego, których wyniki stały się podstawą szeregu opracowań dotyczą-

cych najstarszej historii miasta¹. Autor wskazuje w nim z jednej strony rolę wczesnośredniowiecznego Sandomierza i regionu sandomierskiego w kształtowaniu się państwa polskiego, z drugiej zaś na znaczenie tamtych badań archeologicznych, które przez swój interdyscyplinarny charakter, kompleksowość, stosowanie nowych metod badawczych i technik dokumentacyjnych wyznaczyły na wiele lat standardy w tym zakresie. Autorem drugiego tekstu wspomnieniowego, zatytułowanego zmiennie *Sandomierskie wspominki* jest Krzysztof Burek, z Sandomierzem związany nie tylko miejscem urodzenia, ale również uczestnik wspomnianych wcześniej badań terenowych kierowanych przez S. Tabaczyńskiego, a obecnie redaktor wydawanych przez Towarzystwo Naukowe Sandomierskie „Zeszytów Sandomierskich”, na których łamach prezentowane są często wyniki badań archeologicznych w regionie. Autor przypomina początki zainteresowań najdawniejszą przeszłością Sandomierza, kształtowanie się lokalnego środowiska „starożytniczego” powiązanego z silnym tu zawsze ruchem krajoznawczym, następnie historię badań archeologicznych prowadzonych na terenie miasta i w jego okolicach, w tym własny w nich udział.

Kolejne zamieszczone w tomie artykuły poświęcone są już ostatnio prowadzonym badaniom, formułowanym w oparciu o nie hipotezom, bądź nowej interpretacji starszych odkryć. Dwa z nich, przedwcześnie niestety zmarłego Jana Fiedorczuka *Paleolityczne obozowisko łowców nosorożca włochatego w Wilczycach, pow. Sandomierz* oraz Jerzego Libery i Anny Zakościelnej *Na tropie łowców reniferów* dotyczą badań, coraz liczniej ostatnio ujawnianych na Wyżynie Sandomierskiej, obozowisk z późnego paleolitu. Szczególnie spektakularne wyniki przyniosły zwłaszcza prace wykopaliskowe w Wilczy-

¹ M.in.: S. Tabaczyński, A. Buko, *Sandomierz. Starożytność. Wczesne średniowiecze*. Rzeszów 1981; *Dzieje Sandomierza*, t. 1, red. H. Samsonowicz, Warszawa 1993; *Sandomierz. Badania 1969-1973*, red. S. Tabaczyński, t. 1. Warszawa 1993, t. 2. Warszawa 1996; A. Buko *Początki Sandomierza*. Warszawa 1998.

cach, gdzie natrafiono na pozostałości ludności kultury magdaleńskiej z niezmiernie bogatym inwentarzem wyrobów kamiennych, krzemiennych i kościanych. Następnym sześć tekstów chronologicznie dotyczy neolitu i wczesnego okresu epoki brązu, z których to okresów stanowiska są niejako „specjalnością” Ziemi Sandomierskiej. Są to Jolanty M. Michalak-Ścibior *Kultura ceramiki wstęgowej rytej na Wyżynie Sandomierskiej*, Barbary Bargieł *Cmentarzyska kultury pucharów lejkowatych w Malicach Kościelnych i Pawłowie*, Hanny Kowalewskiej-Marszałek *Kichary Nowe – groby nie tylko z kamienia*, Marka Florka i Anny Zakościelnej *Na żabę – niezwykle pochówek z początków epoki brązu ze Złotej k. Sandomierza* oraz dwa, częściowo uzupełniające się, obszernie artykuły Barbary Matraszek i Sławomira Sałacińskiego *Krzemionki – historia a współczesność* oraz Jerzego Bąbla i Artura Jedynaka *Podziemna trasa turystyczna w neolitycznych kopalniach krzemienia w pasiastego w Krzemionkach koło Ostrowca Świętokrzyskiego*, poświęcone historii badań i współczesnym problemom badawczo-konserwatorskim rezerwatu archeologicznego w Krzemionkach, w tym związanym z ich udostępnianiem dla zwiedzających.

Kolejny tekst *O wandalskim wojowniku, który mógł być księciem* autorstwa Andrzeja Kokowskiego dotyczy nowej interpretacji społecznej i etnicznej znanego, odkrytego przypadkowo w 1928 roku, tzw. grobu księżęcego z okresu rzymskiego z Krakówki w Sandomierzu. Natomiast badaniom ratowniczym pieca garncarskiego z tego samego okresu w Niedźwiczach k. Koprzywnicy, podjętym przez Koło Naukowe Studentów Archeologii UMCS w Lublinie dotyczy relacja Piotra N. Kotowicza pt. *Dziesięć dni w archeologicznym rajku*.

Kolejna grupa tekstów dotyczy okresu wczesnego średniowiecza. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje artykuł Andrzeja Buko *Polańskie początki Sandomierza*, w którym przedstawiona została, oparta na wynikach dotychczasowych badań archeologicznych, koncepcja wiążąca powstanie średniowiecznego Sandomierza z ekspansją militarną i polityczną państwa wczesnopiastowskiego w latach 70. X wieku. Z kolei Andrzej Urbaniak w krótkim tekście *Szachy sandomierskie* przypomniał to jedno z najważniejszych znalezisk z terenu miasta, których jednak ani datowanie, ani pochodzenie nie jest do końca jasne.

Drugiemu po Sandomierzu ośrodkowi średniowiecznej Ziemi Sandomierskiej poświęcono aż trzy teksty. Pierwszy z nich, Macieja Widawskiego i Dariusza Wyczółkowskiego *Trójca koło Zawichostu i jej*

skarby dotyczy odkryć dokonanych w Trójcy – obecnie przedmieściu Zawichostu, której nazwa pochodzi od wezwania zachowanego do chwili obecnej a mało znanego romańskiego kościoła, będącego w średniowieczu siedzibą archidiacona zawichojskiego. W następnym artykule *Zawichost. Kościół na wiślanej skarpie* Dariusz Wyczółkowski przedstawia jedno z najważniejszych odkryć jakie miało miejsce ostatnio na tym terenie – rozpoznane w latach 1996-1999 pozostałości kościoła św. Maurycego, wzniesionego najpewniej w wieku XII, a dotychczas znanego jedynie ze źródeł pisanych. W ostatnim z tekstów „zawichojskich” pt. *Topografia Zawichostu w świetle analizy Dahlberga* autorstwa Włodzimierza Zielińskiego przedstawiona została nowatorska interpretacja najstarszego istniejącego, pochodzącego z połowy XVII wieku widoku Zawichostu, wyjaśniająca wiele zagadek z jego topografii.

Wśród pozostałych tekstów na szczególną uwagę zasługuje bogato ilustrowany artykuł Leszka Polanowskiego *Wczesnośredniowieczna architektura na terenie ziemi sandomierskiej* przedstawiający aktualny stan wiedzy na jej temat, łącznie z najnowszymi, nie publikowanymi jeszcze odkryciami, takimi jak tympanon z bocznego portalu fasady zachodniej kościoła cysterskiego w Koprzywnicy czy też późnoromański portal kapitułarza klasztoru franciszkanów w Zawichoście. Na koniec należy wymienić dwa artykuły Marka Florka: *Wielkie kurhany i cmentarzyska kurhanowe w okolicach Sandomierza* oraz *Przeżytki zwyczajów i obrzędów pogańskich w okolicach Sandomierza*. Pierwszy z nich poświęcony jest mało znanym a niezwykle ciekawym elementom krajobrazu kulturowego Wyżyny Sandomierskiej, jakim są zachowane tu wyjątkowo liczne kurhany, budzące zaciekawienie nie tylko ze względu na swą formę i funkcję, ale również związane z nimi legendy i tradycje. Natomiast w drugim przedstawione zostały miejsca i obiekty świadczące o wyjątkowo długim, bo właściwie aż do czasów współczesnych przeżywaniu się w okolicach Sandomierza słowiańskich zwyczajów i obrzędów z czasów przedchrześcijańskich.

Na koniec należy podkreślić – co bezsprzecznie zasługą Redakcji i wydawcy – bardzo wysoki poziom edytorski tomu (papier kredowy, kolorowe fotografie i rysunki), stanowiący godną oprawę jego zawartości merytorycznej. Szkoda, że – zgodnie z zapowiedziami Redakcji – jest to ostatni regionalny numer monograficzny „ZOW”. Tym bardziej więc wypada się cieszyć, że został on poświęcony właśnie Ziemi Sandomierskiej.